Nr. 218. Dnia 9 sierpnia. Środa. Dnia 28 lipca (9 sierpnia) 1893 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

PRENUMERATA.

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowaną być nie może.

Dziś:	Romana M.	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 30	Wschód księżyca o godzinie 10 minut 28 w.	Niedziela:	Hipolita Męcz.
Czwartek:	Wawrzyńca M.	Zachód " " 7-ej " 39	Zachód " " 1 " 44 w.	Poniedz:	Euzebjusza Kapł.
Piątek:	Zuzanny P. M.	Długość dnia godzin " 15 " 16	Wysokość wody na Wiśle st. 10 c. 8 (st. 9 c. 10).	Wtorek:	Wniebowz. N. P. Marji
Sobota:	Klary Panny.	Ubyło " 1 " 27	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 11°.	Środa:	Rocha Wyznawcy.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281. telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Borysa i Hleba, jutro Wawrzyńca.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków zarządu kasy wkładowo-zaliczkowej emerytów warszawskich. (Lokal kasy w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm.—11 przed południem.) — Posiedzenie członków rady gospodarczej Archikonfraternji literackiej. (Kancelarja zarządu, Ogrodowa, 23—6 po południu.)—Posiedzenie członków komitetu budowy kanalizacji i wodociągów. (Biuro zarządu kanalizacji, Królewska, 41—8 wieczorem.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowsk.-Przedmieście, № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Koncerty: Koncert holenderskiego Stowarzyszenia orkiestrowego pod dyrekcją J. A. Quasta. (Dolina Szwajcarska—7 wieczorem.)

Teatry: Letni: dziś „Zły zasiew"; jutro „Ubogie lwice";— Nowy: dziś „Weseli spadkobiercy"; jutro „Weseli spadkobiercy". (8 wieczorem.)

Teatrzyki: Eldorado (trupa lubelska): dziś „Ten czwarty". (8 wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy 704 rs. 62 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 1-ej po południu i od 4—5-ej po południu; wykup i prolongata uskuteczniane są od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

Wiadomości bieżące.

= Projekt reformy, poruszony dawniej przez ministerjum finansów i komunikacyj, o wzajemnem regulowaniu należności kolejowych za pośrednictwem Banku państwa w Petersburgu, wchodzi obecnie w wykonanie. Oto główny zarys reformy, na zjeździe kolejowym w zeszłym miesiącu w Petersburgu przez specjalistów ostatecznie ułożonej, a w sferach decydujących zatwierdzonej. Wszystkie koleje rządowe i prywatne dostarczać mają Bankowi państwa w Petersburgu w terminie trzymiesięcznym ukończone obrachunki z przewozu towarów w komunikacji bezpośredniej, wpłacać do Banku przypadające z tego tytułu sumy dla innych kolei i odbierać im należne. Na fundusz obrotowy Bank państwa udzielać będzie kolejom kredytu do wysokości ewentualnego ich dochodu za 4 miesiące z dodaniem sum, potrzebnych na wypłatę zaliczeń interesantom, wysyłającym towary. Od sum, otrzymywanych drogą kredytu, towarzystwa prywatne płacić będą Bankowi procent podług stopy bieżącej dyskonta weksli, koleje rządowe wolne będą od płacenia procentów. Na żądanie kolei wpłacanie i odbiór pieniędzy uskuteczniane być może w miejscowych filjach Banku państwa. Niezależnie od procentów, Bank państwa pobierać będzie rs. 25,000 rocznie jako wynagrodzenie za prowadzenie tych operacyj. Dotychczas koleje liczyły się z sobą bezpośrednio. Reforma wchodzi od dnia 13-go sierpnia w wykonanie.

= Naczelnik ruchu kolei nadwiślańskiej zawiadomił służbę stacyjną i konduktorską, że ci, którzy nie zdadzą przepisanego egzaminu podług programu służby telegrafu najpóźniej do d. 7-go października r. b., bezwarunkowo będę uwolnieni od d. 13-go tegoż miesiąca i roku. Ostatni egzamin odbędzie się d. 7-go października r. b.

= W myśl nowych przepisów, władza policyjna na szyldach handlowych, przedstawianych przez izraelitów do ocenzurowania, poleca wypisywać imiona, wymienione na metrykach. Interesowanych, zgłaszających się w tej sprawie, objaśniono, iż skrócenia imion lub wypisywanie ich literami mniejszemi, niż w nazwiskach, nie będą uwzględniane.

= Właścicielom posesyj, położonych wzdłuż otwartego rowu miejskiego, przytykającego do ulicy Towarowej i Okopowej nr. nr.: 844, 5068, 3105A, 2503D, 2492C, 2492D, 2313F, 2273A, 3096, 3077/8, 3102B i 913, jak również zarządowi kolei warszawsko-wiedeńskiej, magistrat wyznaczył na d. 13-go września r. b. ostateczny termin do skanalizowania swych posesyj z zastrzeżeniem, że w razie nieuczynienia zadość żądaniu, wpuszczanie nieczystości z powyższych posesyj do odkrytego rowu będzie wzbronione i właściciele będą zmuszeni ścieki z swych posesyj wywozić beczkami. Na tej zasadzie służba inżenierska otrzymała polecenie, ażeby z nadejściem powyższego terminu połączenia powyższych posesyj z rowem były bezwarunkowo skasowane.

= Sprawozdanie Stowarzyszenia spożywczego „Merkury", za pierwsze półrocze r. b. zostało już rozesłane do sklepów, zkąd na żądanie członków wydawane im będzie. Wnioski stowarzyszeni mogą składać w kantorze do dnia 20-go b. m.

= W warszawskiem Towarzystwie dobroczynności wczoraj, o godzinie 5-ej po południu, pod przewodnictwem prezesa wydziału sierot, p. Szymona Krzeczkowskiego, odbyło się posiedzenie tegoż wydziału. Postanowiono wysłać 20 wychowańców z zakładu sierot Jachowicza do Ciechocinka na kurację, oddać do służby trzy wychowanki, a jedną pod opiekę ciotki; rs. 20, złożone przez opiekuna zakładu sierot-dziewcząt, zapisać na książeczki oszczędności. W przytułku w gmachu Towarzystwa obecnie przebywa 118 dziewcząt, w przytułku na ulicy Hożej 70, a w przytułku na Solcu 15.

= Prezes wydziału ochron warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, dziekan Jurkiewicz, wyjechał na czas dłuższy do Ojcowa.

= Wystawa skór.

W sali Muzeum przemysłu i rolnictwa odbyło się wczoraj posiedzenie członków komitetu zapowiedzianej na październik i listopad wystawy skór, wyrobów skórzanych oraz dekoracyjno-tapicerskich, na którem w dalszym ciągu dyskutowano nad organizacją miejsc, oddanych do rozporządzenia wystawców, a nadto przeglądano deklaracje już nadesłane.

Z pomiędzy deklaracyj przyjętych przez komitet ważniejsze wymieniamy: bracia Jeromin—wyroby garbarskie; Anna Grünagel — galanterja skórzana; Samuel Adler z Radomia—wyroby garbarskie; Rufin Krawczyński z Żytomierza—rękawiczki; G. Neidlinger—maszyny do szycia; Teodor Karsch z Radomia—wyroby garbarskie; Edmund Chrzanowski—sita skórzane; Józef Oleszyński—wyroby szewckie,

---

266)

NAFTA.

POWIEŚĆ

Sewera.

(Dalszy ciąg.)

— Tereny położone przy Taraszówce i Podgrodziu musimy posiąść za jakąbądź cenę—mówił dalej Baltazar—gdyż za parę miesięcy ścieśnieni i opasani ze wszystkich stron nowemi kopalniami, musielibyśmy zwinąć namioty i szukać po świecie nowych, nieznanych terenów. Gdyby nie tereny, nie oddałbym stryjaszkowi ropy po osiem od wielkiej beczki.

— Co się dzieje na gruntach między Taraszówką a Podgrodziem?—zapytał Zygmunt.

— Walka wre—spekulanci wydzierają sobie ziemię, licytując się zażarcie. Prawdzic w imieniu spółki poznańskiej dowodzi.

— A my jeszcze nic?—przerwał. Krew zaczynała się w nim burzyć.

— Trzech naszych ajentów pracuje w tajemnicy. Nie możemy sami z początku występować, obdarliby nas niemiłosiernie. Szmat ziemi przez nas wybrany, gdyby się dowiedziano, że my go targujemy, podniósłby się w cenie dwakroć, lub trzykroć. Gdy tereny będą wyłapane i zgodzone, wtedy dopiero odsłonimy przyłbicę i sir pojedziesz zabierać je.

— Ajenci zgodzeni na procenty?

— Naturalnie, targują tereny wykreślone przez Roberta na szczegółowych mapach.

Robert, rozpatrujący okolicę z przyległego pagórka, zawołał:

— Panowie, wieża stryjaszka, tuż nad rzeczką, już się dźwiga. Stryj nie traci czasu. Ale jakież fatalne miejsce wybrał!..

Zygmunt i Baltazar wdrapali się na wzgórze, patrząc przez lornetę wziętą od Roberta.

— Niezawodnie stryjcio rzucił kapelusz, a wiatr go zaniósł i osadził w nadrzecznej łozinie. Moje linje naftowe idą przez wzgórza.

Robert wskazał rękę.

— Tem lepiej dla nas — rzekł Baltazar—bo tem więcej będzie potrzebował naszej ropy. A jeżeli nam się uda zająć wzgórza i mieć na nich naftę, dopiero to wtedy będzie nas kochał.

— To pasmo lekko pochyłych wzgórz, ciągnących się pod Taraszówkę a od zachodu zlewających się z Podgrodziem, musimy opanować, zdobyć, zabrać. Wtedy dopiero będziemy mogli odetchnąć i powiedzieć sobie: operacyjna linja zdobyta, przyszłość ustalona.

Robert, po wypowiedzeniu tego zdania, westchnął głęboko. Jasne promienie radości zamigotały na twarzach spólników.

Zygmunt zapomniał w tej chwili o Krakowie, księżniczce, salonach, rozkoszach panowania. Popychany siłą rozpędu i rozwiniętej działalności, szedł naprzód. Nie miał nawet pojęcia, aby mógł się zatrzymać. Walka i praca stawały się również i jego namiętnością, potrzebą życia, naturą. Przyzwyczajał się do odczuwania namiętności Baltazara.

— A więc naprzód, do ostatniego centa, do możliwej głębokości, do ostatniego dynamitowego naboju! — zawołał — jak gdyby chciał skrystalizować w tym wykrzykniku swojego ducha po głowie pragnienia.

— Dobrze—poświadczył Baltazar—naprzód do ostatniego tchnienia. W tem tkwi zwycięstwo. W przeciągu roku musimy zwrócić stryjaszkowi trzykroć sto tysięcy i, jeżeli się da, wziąć z nowych kopalni pół miljona. Brońmy się więc, aby nas nie osaczono i nie zduszono.

Robert dostrzegł przez lornetę pędzącego na koniu posłańca.

— Z Taraszówki—rzekł wskazując rękę.

— Może stryjaszek się cofa—zrobił uwagę Zygmunt.

— Nieprawdopodobne, lecz na stryjaszka wszystko możliwe—szepnął Kwadratowy.

Twarz jego spochmurniała.

Zygmunt zacisnął usta. Żal mu było nadziei, ryzyka, walki gry, w którą się już wżył, obietnic, które porobił.

— Zboksujemy go!—zawołał.

— Z pewnością—poświadczył Baltazar.—Żartować z sie bie nie damy.

Posłaniec dopadł do wzgórza, Robert zbiegł na dół.

— Telegram do sir Zygmunta—zawołał radośnie.

Cała gama uczuć przesunęła się błyskawicą w umyśle Zygmunta, zanim rozdarł fijoletową pieczątkę.

„*Podniebie.*

Jutro musisz przyjechać—konie czekają na stacji. W przeciwnym razie nie zastaniesz mnie. *Stefan.*"

Przetłumaczył telegram Baltazarowi.

— Ile szybów w Podniebiu?—zapytał.

— Szesnaście najmniej—odparł Zygmunt.

— Obfite?

— Trzydzieści do stu beczek dziennie.

— Jedź *sir.*

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Adolf Sztükgold—wyroby garbarskie i wiele innych.

Wiele firm już to to bezpośrednio w kancelarji Muzeum, już to za pośrednictwem członków komitetu zapowiedziało swoje uczestnictwo.

Z uwagi, iż opóźnienie w nadesłaniu deklaracji narazić może wystawcę z powodu braku miejsca na odmowę, komitet uprasza osoby interesowane o szybkie składanie deklaracyj, tembardziej, że i termin ostateczny, pierwotnie zapowiedziany, niebawem nadejdzie.

= Kasa emerytów.

Wczoraj, o godzinie 5-ej po południu, w sali resursy obywatelskiej, odbyło się ogólne zebranie kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich.

Przybyło na posiedzenie 64 członków płci obojej.

Po zagajeniu sesji przez dyrektora kasy, rz. r. st. Wincentego Prokopowicza, zgromadzenie wybrało na prezydującego ogólnego zebrania p. Juljana Heppena, który zaprosił na asesorów pp.: Aleksandra Kośmińskiego i Marcelego Wyczółkowskiego, a na sekretarza p. Władysława Ochorowicza.

Z kolei p. Władysław Żechner, jeden z dyrektorów kasy, odczytał sprawozdanie z działalności instytucji za r. 1892-gi.

Uczestników kasa w r. z. liczyła 238, a obecnie liczy ich 227.

Obrót kasowy w przychodzie wynosił rs. 133,163 kop. 34, w rozchodzie rs. 132,958 kop. 90, pozostało zatem na r. b. rs. 204 kop. 44, doliczając do tego gotowiznę, znajdującą się w Banku na rachunku przekazowym rs. 5,205 kop. 29, fundusz ogólny na r. 1893-ci do obrotu wynosi rs. 5,409 kop. 73.

Czystego zysku kasa w r. z. dała rs. 774 kop. 78, z których zarząd zaprojektował na dywidendę dla emerytów rs. 760 t. j. 8%, w stosunku do wkładów, pozostałe zaś rs. 14 kop. 78 zatrzymać na oddzielnym rachunku, dla dołączenia do zysków rs. 6; sumę zaś rs. 118 kop. 92 z oszczędzonego funduszu na administrację w roku zeszłym pozostawić do dyspozycji zarządu.

Cyfry powyższe przekonywają, że kasa rozwija się coraz więcej.

Następnie członek, p. Franciszek-Ksawery Knoll, odczytał raport komisji rewizyjnej, tak odnośnie do sprawozdania, jakoteż rachunków.

Raport ten przyjęto i zatwierdzono.

Przyjęto także wszystkie wnioski, odczytane przez dyrektora, rz. r. st. Karola Nowodworskiego, a mianowicie: w sprawie pożyczek i opłat na koszta administracji, w przedmiocie pożyczek, nie przenoszących jednomiesięcznej pensji emerytalnej, aby mogły być udzielane na raty bez wszelkich poręczeń, w sprawie zaliczeń na pensje emerytalne, stopy procentowej, lokowania sum na otwarty kredyt w Banku, budżetu na r. b., wreszcie zmian w ustawie niektórych paragrafów lub ich uzupełnień.

Po balotowaniu powołano ponownie na dyrektorów wychodzących z kadencji pp.: Władysława Fechnera i Jana Rzepeckiego, a w miejsce zmarłego ś. p. Włodzimierza Kłodnickiego wybrano p. Adama Neckiego, na zastępców zaś w miejsce p. Franciszka Ryczyńskiego, który wyjechał z Warszawy, p. Ludwika Łopacińskiego, wreszcie zamiast p. Neckiego powołanego do zarządu, p. Władysława Ochorowicza.

Do komisji rewizyjnej powołano tych samych członków, którzy w niej pełnili obowiązki, a mianowicie pp.: Leona Świętochowskiego, Franciszka Ksawerego Knolla i Zygmunta Biernackiego.

= Kanalizacja i wodociągi.

Zapowiedziane na dzisiejszy wieczór posiedzenie komitetu budowy kanałów i wodociągów odłożono do jutra, w celu przygotowania nagromadzonego materjału.

Następne posiedzenie będzie się mogło odbyć dopiero za kilka tygodni, większość bowiem członków udaje się do wód lub na letni wypoczynek.

W sprawie dostawy cegły zaszedł zwrot pewien.

Narażony na znaczne straty fabrykant, p. Kazimierz Grancow, doręczył z jednej strony rejentalne zażalenie zarządowi komunikacyj lądowej i wodnej, z drugiej zwrócił się telegraficznie do ministerjum w Petersburgu, które, uwzględniając położenie, wydelegowało na miejsce inżeniera, p. Orłowskiego.

Delegat ministerjum, w tych dniach spodziewany, zajmie się zbadaniem warunków i zaopinjuje, czy szosa grochowska należy do tak ruchliwych arteryj komunikacyjnych, aby naprawa jej odbywać się mogła tylko częściowo.

Podług wykazów, sporządzonych przez wydział eksploatacji kanałów i wodociągów, okazało się, że zaległości kasy miejskiej za zużywanie wody filtrowanej przechodzą sumę 100,000 rs.

Wobec tego postanowiono użyć energicznych środków w celu odzyskania tej sumy, w przyszłości zaś tym wszystkim właścicielom posesyj, którzy w terminie nie będą wnosili opłat, krany będą stanowczo zamykane.

Powtórna próba szybkości biegu i ilości ścieków ulicznych u wylotu kolektora bielańskiego, zapowiedziana na d. 13-ty b. m., z powodu świąt (niedziela i wtorek) odłożoną została do środy, d. 16-go b. m.

Rozpocznie się próba o godzinie 12-ej w południe, a trwać będzie przez dwadzieścia cztery godziny.

Jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia zwołaną będzie komisja techniczna w celu wybrania odpowiedniego miejsca pod budowę smoka zapasowego.

Obecnie na smoku nagromadził się piasek na wysokość 7-iu stóp, aż do chwili więc zupełnego oczyszczenia otworów działa smok prowizoryczny.

Tegoroczny sezon budowlany jest wyjątkowo pomyślnym dla biur technicznych, zajmujących się połączeniami domów z kolektorami ulicznemi.

W obecnej chwili np. zarządzający tym oddziałem eksploatacji kanałów, inż. Bandtkie-Stężyński, ma przeszło trzydzieści planów i kosztorysów do zatwierdzenia.

Szkoda tylko, że większość skanalizowanych w rb. domów należy do świeżo postawionych budowli lub też położonych na pryncypalnych ulicach, gdy przeciwnie dzielnice, znajdujące się w fatalnych warunkach sanitarnych, stanowią dotąd bardzo nie wielki procent w ogólnej liczbie skanalizowanych posesyj.

= Zaginiona.

Wczoraj, o godz. 9-ej zrana, wyszła na ulicę 10-letnia Michalina Wrocławska, zamieszkała pod № 3-im przy ul. Sowiej i dotąd nie powróciła.

Zaginiona, blondynka, małego wzrostu, ubrana była w czerwone okrycie.

= Ze swawoli.

W dniu wczorajszym pod № 5-ym przy ul. Nowolipki Apolonja Mazurowa, żona szewca, swawoląc na podwórzu z Wilhelminą Sindnerówną, upadła i złamała prawą nogę.

Poszwaną odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Obłąkana żeglarka.

W dniu wczorajszym szyper Linde zauważył po za mostem kolejowym kobietę, płynącą na łodzi.

Nieznajoma, wrzuciwszy wiosła w wodę, wyprawiała dziwaczne skoki, przyczem łódź zaczęła się kołysać i zatapiać.

L. przytrzymał czółno, zaś kobietę, którą była obłąkana mieszkanka Nowej Pragi, Marjanna Pratysówna, obezwładnił i oddał rodzinie.

+ Wyścigi piesze.

Korespondent nasz z Radomia pisze:

„Wśród grona urzędników kontroli kolei dąbrowskiej, przybyłych z Warszawy do Radomia, powstał projekt, za inicjatywą p. Bogol., wyścigów pieszych.

Projekt ten wkrótce znalazł swe urzeczywistnienie, pierwsze bowiem wyścigi odbyły się w d. 6-ym sierpnia r. b., o godz. 5½ po południu, na szosie warszawskiej.

Do wyścigu stanęło 10 współubiegających się o trzy nagrody: medal złoty, srebrny i brązowy, z napisem; „Nagroda za record pieszy—Radom d. 6-go sierpnia 1893-go”.

Przestrzeń biegu wynosiła 5 wiorst.

Każdy z biorących udział w wyścigu wychodził z mety w 10-ciu minutowym odstępie i biegł 2½ wiorsty, trzymając się ciągle prawej strony, obchodził w połowie mety chorągiewkę i wracał, biegąc 2½ wiorsty, po lewej stronie.

Pierwszą nagrodę zdobył p. N., przebiegłszy przestrzeń 5 wiost w 26 minut i 35 sek.; drugą nagrodę p. Kwieć. w 30 min., wreszcie trzecią p. Ślep. w 31 m. i 35 sek.

Wyścigi odbyły się wobec tłumnie zebranej publiczności, która witała oklaskami zwycięzców.

O godz. 8½ wieczorem, po skończeniu wyścigów, wszyscy współzawodnicy wraz z zaproszonymi kolegami udali się na wspólną biesiadę do hotelu Francuskiego.

+ Echa prowincjonalne.

W Łęczycy, w dniu 17-ym b. m., odbędzie się loterja fantowa na rzecz szpitala miejscowego.

W pow. węgrowskim lasy prywatne są już prawie wszystkie urządzone.

Wzorowem gospodarstwem leśnem odznaczają się dobra Stara Wieś hr. Kazimierza Krasickiego; zagajniki urządza w nich p. Randarat, technik leśny.

W dobrach Rudno, w pow. węgrowskim, zaprowadzają gospodarstwo nabiałowe na wielką skalę; masło wyrabiają tam za pomocą centryfugi parowej.

Do Piotrkowa zjechać ma w tych dniach balet pod dyrekcją p. Adlera, który zamierza wystawić tam, między innemi, „Wesele w Ojcowie”.

Staraniem właścicieli ogrodu „Konradów”, przybyła do Piotrkowa mała trupa dramatyczna, złożona zaledwie z kilku osób, pod dyrekcją p. Bieleckiego.

Trupa grywa tylko jednoaktówki, ponieważ do sztuk większych nie posiada obsady.

Przedstawienia odbywają się w teatrze letnim w ogrodzie „Konradów”.

Roboty przygotowawcze do budowy wielkiej tkalni, apretury i dwu farbiarni na Bugaju pod Piotrkowem zostały już rozpoczęte.

W r. b. mają być ukończone: piec do wypalania cegły, dziesięć szop do przechowywania tejże oraz maszyny do jej fabrykacji.

W r. 1894-ym stanąć ma budynek murowany, 20 łokci długi, w którym mieścić się będzie fabryka tkacka.

Sprawa święcenia niedzieli dobrze przyjęta została w sferach przemysłowych w Lublinie.

Jubilerzy i zegarmistrze tamtejsi, po wspólnem porozumieniu, postanowili sklepy i pracownie swoje w dni świąteczne i niedzielne zamykać.

W innych zgromadzeniach rzemieślniczych lubelskich projekt ten jest żywo omawianym.

Z pod Szydłowca piszą o zbyt częstych w tej okolicy kradzieżach drzewa z lasu.

Przyczyną tego, jak donosi *Gazeta radomska*, są w znacznej części handlarze z małych miasteczek, którzy urządzili sobie monopol w kupowaniu drzewa, odprzedawanego następnie włościanom po cenach znacznie wyższych.

Wprawdzie urzędnicy administracji leśnej wzbraniają owym handlarzom przystępowania do licytacyj, lecz wyzyskiwacze na wszystko znajdują sposób: oto podstawiają przekupionych włościan, którzy dla nich poręby zakupują.

Kradzieże drzewa z lasów rządowych tak się tam upowszechniły, że samej kary leśnej, czyli defraudacji ciąży na gminie szydłowieckiej około rs. 20,000.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 10-go sierpnia, w rządzie gubernjalnym kieleckim, odbędzie się licytacja na dostawę drzewa i węgla kamiennego dla wojska, zarządów wojskowych oraz dla osób zarządów wojskowych i cywilnych. Dostawy są następujące: dla Kielc i powiatu kieleckiego drzewa 4788 sążni i węgla 10,540 pudów—wadjum wymagane jest w sumie rs. 5035; dla powiatów: miechowskiego i olkuskiego drzewa 1560 sążni—wadjum rs. 3248; dla powiatów: pinczowskiego i stopnickiego drzewa 2819 sążni—wadjum rs. 3169; dla powiatów: jędrzejowskiego i włoszczowskiego drzewa 577 sążni—wadjum rs. 415. Dla całej gubernji ogółem drzewa 9744 sążni i węgla kamiennego 10,540 pudów—wadjum rs. 11,867.

Nekrologja.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Berlin, 7-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Podwyżka ceł w Niemczech dotkliwie daje się we znaki miastu Kłajpedzie w Prusach wschodnich. *Memeler Dampfboot* oświadcza, że miasto to, odcięte obecnie od wszelkiego ruchu towarowego z Rosji, zagrożone jest w swojej egzystencji. Dziennik ten, jako dowód zmiany warunków handlowych, przytacza fakt, że statek „Commercienrath Fowler”, należący do towarzystwa maklerskiego

w Kłajpedzie, po przybyciu do Windawy zapłacił $18\frac{1}{2}$ rs. podatków portowych, odpływając zaś d. 2-go b. m.—370 rs., a nadto złożyć musiał kaucję w tej samej wysokości, ponieważ nie zapadła jeszcze decyzja, czy cła podwyższonego nie powinien był zapłacić już za przybyciem. Organ powyższy wyraża nadzieję, że władze wyższe uwzględnią grożące handlowi niemieckiemu niebezpieczeństwo i że rychło, dzięki koncesjom zobopólnym, wytworzy się jakiś *modus vivendi*.

Przyjaciele „kultury etycznej” zebrali się w Eisenach na pierwszy kongres niemiecki. Na posiedzeniu wczorajszem, w którem udział wzięło do 100 osób, w ich liczbie przeważna ilość kobiet, przemawiał, jako jedyny mowca, tajny radzca profesor W. Förster z Berlina. Zaznaczył, że przyjaciele kultury etycznej mają na oku ufundowanie stowarzyszenia, obejmującego wszelkie narody cywilizowane, oraz akademji międzynarodowej kultury etycznej, jako miejsca centralnego ruchu etycznego.

Tegoroczne ćwiczenia wojenne marynarki niemieckiej zapowiedziane są pomiędzy d. 20-ym sierpnia a 27-ym września. Odbywać się one będą wyłącznie na morzu Baltyckiem, w pobliżu wybrzeży, począwszy od Kłajpedy aż do Kielu. Eskadry połączą się w drugiej połowie września pod Kielem, gdzie nastąpi skoncentrowany atak walki na port wojenny, którego bronić będzie eskadra osobna i forty nadbrzeżne Friedrichsart i t. d. Atak ten zakończy ćwiczenia.

W miejsce zmarłego niedawno sufragana djecezji kolońskiej, biskupa Bandriego, otrzymał nominację na sufragana dotychczasowy proboszcz z Krefeldu, Schmitz. Urodził się on d. 16-go maja r. 1841-go w Kolonji. Po ukończeniu studjów teologicznych i prawniczych, odbytych w Rzymie, pracował kilka lat jako wikarjusz w Düsseldorfie, zkąd powołano go na proboszcza do Krefeldu.

K.

*

Paryż, 6-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Odbyło się rozdanie nagród laureatom konkursu muzyki i deklamacji w tutejszem konserwatorjum. Obecni byli: minister oświaty, Poincaré; dyrektor sztuk pięknych, Roujon; dyrektor konserwatorjum, Ambroży Thomas; Massenet, L. Halévy oraz wszyscy profesorowie. Minister mówił o przyszłych reformach, jako też o programach, nad któremi pracować będą najsłynniejsi autorowie dramatyczni, krytycy i artyści, resztę zaś swojej mowy poświęcił wspomnieniom po zmarłych w ciągu roku artystach: Talazac'u i Augustynie Brohan, jako też autorach, jak: Gwidon de Maupassant. Nakoniec obdarzył wielu profesorów orderami i przysłuchiwał się koncertowi, na który złożyli się wszyscy laureaci.

Pogrzeb a raczej spalenie zwłok Mario Uchard'a odbyło się wczoraj, o godz. $8\frac{1}{2}$ rano; za skromną trumną jego, ozdobioną dwoma zaledwie wieńcami, postępowało kilkanaście osób aż do cmentarza Père-Lachaise, gdzie, stosownie do woli zmarłego, zwłoki jego spalono. Mowy pogrzebowej nie było. Zdaje się pewnem, że śmierć Uchard'a nie była wyłącznie skutkiem zadawnionej choroby gardlanej, ale też i zamachu samobójczego, dokonanego przed kilku tygodniami, czemu zresztą nie przeczy przyjaciel jego, Ph. Gille.

W miasteczku Valence odbywają się uroczystości na cześć Emila Augier'a, zjechała też tam i podróżująca obecnie Komedja francuska, celem przedstawienia „Le gendre de Mr. Poirier”. Ze zwykłą ceremonją odbyło się odsłonięcie pomnika Augier'a, a wieczorem tegoż dnia L. Gallet miał odczyt o zasługach komedjopisarza.

Dawno zapowiadaną reformę szkoły lekarskiej ogłoszono wreszcie i wywołano powszechne niezadowolenie. Ma ona na celu powiększenie o rok studjów lekarskich oraz utrudnienie wstępu na wydział medyczny, gdyż na przyszłość kandydaci będą musieli przedstawić, oprócz dwóch patentów, *baccalauréat ès sciences* i *ès lettres*, jeszcze świadectwo z całorocznej nauki na wydziale przyrodniczym. I opłata wskutek tego będzie zwiększona, bo do 1,305 fr. za egzaminy i rozprawę, dołączyć wypadnie 300 fr. za odbycie kursów przyrodniczych i zdanie odpowiedniego egzaminu.

Towarzystwo rozpowszechniania języków obcych, istniejące zaledwie od lat kilku, zyskuje coraz większą ilość członków, a wykłady przez nie organizowane, cieszą się już wielką ilością słuchaczy. Corocznie daje ono stypendja wakacyjne na wyjazd za granicę w celu wydoskonalenia się w danym języku, obecnie rozdało osiem takich stypendjów na wyjazd do Anglji, Niemiec i Hiszpanji.

Dziś otwarto w pałacu sztuk pięknych na polu Marsowem międzynarodową wystawę ambulansów paryskich; dochód ztąd osiągnięty przeznaczony będzie na cel dobroczynny.

U wydawcy Dentu pojawiła się nowa powieść André Theuriet'a p. t. „*Surprises d'amour*”. *Z.*

*

Rzym, 1-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Hrabia Turynu wyzdrowiał już zupełnie z gorączki tyfoidalnej, na jaką tak ciężko chorował. Od dni kilku opuścił już łóżko, i spędza długie godziny we wspaniałym ogrodzie pałacu turyńskiego, w towarzystwie macochy swojej a zarazem kuzynki, księżnej Letycji, wdowy po księciu Aosty, jako też dworzan i oficerów swojego pułku. Książę spodziewa się, że wyzdrowieje zupełnie na początek ćwiczeń floty włoskiej, na które zaproszony został razem z królem; lecz lekarze nie są zdania, aby po tak ciężkiej chorobie narażał się na znoje morskie i niewczasy. Pojedzie on zapewne natomiast odwiedzić księżnę Izabelę genueńską, z domu księżniczkę bawarską, żonę księcia Tomasza Sabaudzkiego, spędzającą lato we wspaniałym zamku d'Aglié, gdzie się szczególniej oddaje jeździe konnej, w której jest mistrzynią, przeskakując płoty i rowy i przez długie godziny nie opuszcza siodła. Gdy małżonek jej, dowodzący eskadrą włoską, wróci z królem z popisów morskich, księstwo oboje zamierzają udać się do Bawarji.

Z wiadomości artystycznych mogę wam donieść, że Mascagni, dotychczas bawiący w Londynie, zapowiedział na przyszły rok powrót swój do Anglji, aby tam przedstawić nową swoją operę „Ratcliffe”, którą już pisać zaczął. Jestto utwór wyłącznie treści angielskiej, który, pochlebiając w sposób całkiem niezwykły miłości własnej wyspiarzy, napełni złotem kieszenie młodego *maestra*, dziś już bogacza, a wielce czułego na korzyści materjalne. Mascagni obiecuje osobiście kierować pierwszemi przedstawieniami swojego utworu angielskiego.

W listopadzie zbierze się w Rzymie kapituła jeneralna redemptorystów dla obrania jenerała zakonu po zgonie ojca Mauron. Na to zgromadzenie przybędą umyślnie przełożeni domów redemptorystów amerykańskich, mianowicie zaś z rzeczypospolitej Równika i z Kolumbji.

Na zjeździe katolickim w Chicago monsignor Satolli reprezentować będzie Ojca św.

Król mianował komandorem orderu Korony włoskiej podsekretarza stanu w ministerjum sprawiedliwości i wyznań, p. Emanuela Gianturco. Był on dotąd profesorem prawa cywilnego w uniwersytecie neapolitańskim i ofiarował świeżo królowi ważne prace swoje, okazujące prawnicze jego zdolności.

Międzynarodowy powszechny kongres lekarski, który się miał odbyć w Rzymie we wrześniu, odłożony został do kwietnia 1894-go roku, z powodu ogólnego stanu zdrowia w kilku krajach Europy, zkąd lekarze oddalać się teraz nie mogą. Towarzyszyć zjazdowi będzie wystawa hygjeniczna. Zjazd ten, jeżeli przyjdzie do skutku, przybierze ogromne rozmiary.

Uroczystość św. Ignacego Lojoli, założyciela jezuitów, okazale wczoraj obchodzona była w jego kościele, przy którym mieszkał dawniej jenerał zakonu. Suma śpiewana była przez monsignora de Neckère, belgijczyka, a nieszpory przez monsignora Bergamaschi. Maestro Meluzzi chórami kierował. Napływ publiczności był nadzwyczajny.

Papież mianował podkomorzym swoim miecza i płaszcza p. Lautier, prezesa t. zw. adwokatów św. Piotra, towarzystwa, istniejącego we Francji.

Ojciec św., który niechętnie wydaje na dziennikarstwo, zdecydował się na nalegania kardynała Mocenniego wyznaczyć zapomogę dogorywającemu już *Moniteur de Rome*, dziennikowi, przedstawiającemu politykę francuską w Rzymie. W końcu roku, jak zapewniają, cała prasa watykańska ulegnie reformie. Słychać o założeniu nowego wielkiego dziennika politycznego, poświęconego przeważnie polemice. *D.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 9-go sierpnia. (*Tel. Ajen. półn.*)— Ogłoszenie prawa o podwyższeniu stawek taryfy celnej finlandzkiej w tymże samym rozmiarze 50-procentowym na dowozy niemieckie nastąpi jeszcze w ciągu tygodnia bieżącego.

Petersburg 9-go sierpnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Ogłoszone zostało rozporządzenie w przedmiocie wykupu przed terminem kolei danieckiej.

Petersburg 9-go sierpnia. (*Tel. Ajencji półn.*)— Ogłoszone zostały prawa o wywłaszczeniu gruntów pod budowę odnogi kolei od Orru do Olity i o porządku zajmowania i sprzedaży majątku włościańskiego w Królestwie Polskiem na zaspokojenie osobistych wierzycieli włościan.

Petersburg 9-go sierpnia. (*Tel. Ajen. półn.*)— Wczoraj otwarty został zjazd fabrykantów cukru. Zebrało się około 20 osób, a w ich liczbie hr. Bobrynski, Rebinder, Skałon, Tereszczenko i Masing. Prezydował minister finansów. Pan minister zaznaczywszy, że z rokiem przyszłym kończy się normowanie cen cukru a tymczasem obfity urodzaj buraków każe przewidywać nadprodukcję, mogącą grozić krachami, zaprojektował przedyskutowanie planu nowego unormowania, ale z warunkiem, aby do syndykatu weszły wszystkie fabryki bez wyjątku, oraz odroczenie opłaty akcyzy od cukru niewypuszczonego z fabryki i kredyt na tenże cukier z banku państwa. Pan minister ma nadzieję, że fabrykanci cukru nie podniosą cen cukru i nie zmuszą do nabywania cukru zagranicą. W końcu minister zaproponował opracowanie planu nowego unormowania przed zjazdem w Kijowie w lutym.

PODRÓŻ CESARSKA.

Berlin 8-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Cesarz przybył dzisiaj zrana do Helgolandu i wieczorem udać się miał w dalszą drogę. W czwartek przybędzie on do zachodnich wybrzeży morza Baltyckiego, poczem rozpoczną się manewry floty.

Berlin 9-go sierpnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Cesarz Wilhelm przybył w dniu dzisiejszym na wyspę Helgoland, gdzie w jego obecności odbyły się próby strzelania z ciężkich armat. Jutro rano cesarz wyruszy w dalszą drogę do Kielu. (*Aj. półn.*)

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Wiedeń 8-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Dzisiaj w Bruck były trzy silne wstrząśnienia ziemi, w Reichenau dwa, w Leoben jedno. W Turnau wiele zabudowań uszkodzonych.

SENSACYJNA BROSZURA.

Paryż 8-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Broszura Dupasa wywołała ogromną burzę. Mnóstwo plotek nowych obiega. Morès zamieścił drugi list, w którym naraża znów dyplomację. Dupas jest obecnie urzędnikiem bankowym w Londynie.

Berlin 8-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Półurzędowy wiedeński *Fremdenblatt* austro-węgierskim eksporterom doradza korzystać z dogodnej chwili i wyzyskać ją przez szybkie i zręczne zadowolenie potrzeb kupców russkich.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Petersburg 8-go sierpnia. *Telegram Ajencji północnej).*— Notowanie giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące za 10.— funtów szterl. 97.60 płacono, —.— nie not., —.— nie not. Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące za 100 marek $47.67\frac{1}{2}$ w posz., —.— nie notowano. —.— nie not. Przekazy na Paryż (kurs za 3 miesiące za 100 franków $88.67\frac{1}{2}$ w posz., —.— nie notow, —.— nie notowano. Usposobienie giełdy walutowej dość mocne. Półimperjały russkie nowego stempla rs. 7.83 w poszuk., 7.86 w zaofiarowaniu. Kupony celne (za 100 rs. met. rs. $1.56\frac{3}{4}$ kop. — w poszuk., rs. 1 kop. $57\frac{1}{2}$ — w zaofiarow. Srebro —.— nie notowano, —.— nie notowano. Dyskonto prywatne $4\frac{1}{2}$%—$5\frac{1}{2}$%. Bilety Banku państwa 5% I-ej emisji nie podlegające konwersji rs. 103 kop. — w posz. Bilety banku państwa II-ej emisji rs. 103.— w poszk. Bilety VI-tej emisji rs. —.— nie notowane, 6% renta złota z roku 1883-go rs. 158 kop. — płacono, 5% renta złota z roku 1884-go rs. 161 kop. — płacono. 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. II-ej emisji rs. 101.75 płacono, 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. III-ej emisji rs. 102 kop. 50 w poszuk. Pożyczka premjowa I-ej emisji z roku 1864-go rs. 241 kop. 85 w zaof. i posz. Premjówki II emisji z r. 1866 rs. 225 kop.— w posz. Listy premjowe szlacheckie rs. 193 k. 50 w posz. 5% państwowa renta kolejowa rs. 103 kop. — w poszuk., 4% pożyczka wewnętrzna z roku 1887-go I-ej emisji rs. 95 kop. 50 w poszuk., II-ej emisji rs. 94.50 w posz., III-ej emisji rs. 94 kopiejek 50 w poszuk. IV-ej emisji rs. 94 kop. 50 w poszuk., $4\frac{1}{2}$% pożyczka wewnętrzna z roku 1893-go rs. 99 kopiejek $37\frac{1}{2}$ w poszuk., $4\frac{1}{2}$% pożyczka wewnętrzna konsolidowana kolejowa I-ej serji rs. 99 kop. 50 płacono, II-ej serji rs. 99 kop. 50 płacono, 4% obligacje kolei południowo - zachodnich rs. 93 kop. 50 w poszukiw., 4% obligacje kolei moskiewsko-kazańskiej 93.— w poszuk., $4\frac{1}{2}$% listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. metaliczn. rs. 155 k. 25 w posz., 5% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego 101.25 w zaofiarow. 5% listy zastawne kijowskie rs. 101 kop. 25 w poszuk., 5% listy zastawne dońskie rs. 100 k. $37\frac{1}{2}$ w poszuk., 5% listy zastawne wileńskie rs. 100 k. $87\frac{1}{2}$ w poszuk. Akcje wileńskiego banku ziemskiego rs. 615 kop. — w poszukiwaniu. Usposobienie giełdy dla papierów mocniejsze.

Petersburg 8-go sierpnia. (*Telegram Ajencji północnej*)— Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica bez obrotów. Saksonka za czetwert wagi 10 pud. rs. —.— nie not. Samarka za czetwert wagi 10 pudów rs. — kop. — nie notowano. Girka za czetwert wagi 10 pud. rs. — k. — nie notowano. Żyto spokojnie; ceny nominalne w towarze gotowym wagi 9 pud. 120 zoł. rs. 6 k. 85 płac. Żyto w towarze gotow. wagi 9 p. 117 zoł. rs. 6 k. 75 do rs. 6 k. 85 z workami płac. Owies stale; w towarze gotow. rs. 4 k. 50 do rs. 5 k. 20 płacono. Mąka cicho; żytnia z okolic Moskwy za 9 pud. wor. rs. 7 k. 20 do rs. — kop. — płacono. Żytnia za 9 pud. wor. rs. 7 k. 20 do rs. 7 kop. 40 płacono. Łój za ber

kowiec 10-pudowy rs. 58 k. — do rs. — k. — płacono. Olej słonecznikowy saratowski za pud rs. 6 k. — do rs. — k. — płacono. Olej konopny orłowski za pud rs. 6 kop. — do rs. 6 kop. 10 płacono. Cukier rafinowany z zakładów Koeniga pierwszego gatunku za pud rs. 6 kop. 90 płacono. Mączka cukrowa krystaliczna za pud rs. 5 kop. 80 do 5 rs. kop. 85 płacono.

Berlin 8-go sierpnia. *(Telegr. prywatny Kur. Warsz.)* — Nastrój giełdy dzisiejszej był lepszy. Na rynku rubli i wartości russkich, które miały dziś chętniejszy pokup, panowała zwyżka. Tendencja dla tych wartości wzmocniła się. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo 211.—, a w chwili urzędowego zamknięcia obrad 211.75. W porównaniu z wczorajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obu terminach o 75 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 95 fen., Petersburg krótki o 1 m 50 fen., a długoterminowy o 1 m. Przekazy na Wiedeń krótkie notowano wyżej o 10 fen. (163.30), podczas gdy długoterminowe brano po 162.30. Listy zastawne ziemskie pod-niosły się o 10 kop., a pożyczki wschodnie 2-ej emisji o 30 kop. (65.80); listy likwidacyjne brano po 63.—, a pożyczki wschodnie 3-ej emisji po 66. 50. Więcej płacono za 4½% zastawne russkie, pożyczki premjowe russkie z r. 1864-go I-ej emisji i kupony celne (326.—). Dyskonto prywatne podniosło się o ⅛% (3½%). Żyto miało dziś tendencję słabszą i oddawane było taniej o 25 fenigów w towarze gotowym i o 50 fenigów w dostawowym.

Berlin 8-go sierpnia. (Notowanie urzędowe giełdy). —

Bil. ban. rus. w tr. nat.	211.75	Akcje d. ż. w. wied.	—.—
Weksle na Warszawę	209.20	Akcje kredytowe	—.—
Weksle na Petersb. kr.	209.30	Weksle na Londyn kr.	20.44
Wek. na Petersb. dług.	207.50	„ „ dł.	20.29⁵
Bil. ban. russ. nadost.	211.75	Żyto w tow. gotow.	145.50
Wschodnia poż. II em.	66.50	Żyto na wiosnę	146.—
Listy zast. I-ej serji	65.30		

Kursy z dnia 7-go sierpnia: 211.—, 208.25, 207.80, 206.50, 211.—, —.—, 65.20, —.—, 145.75, 146.50.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 7-ym sierpnia b. r. Usposobienie spokojne. Za pszenicę wyborową płacono 100 do 103 kop., za średnią 95—98 kop. Żyto spokojnie, wyborowe nabywano po 76—77 kop., średnie po 74 do 75 kop., ordynaryjne 73 kop. Owies mocno, wyborowy 100 do 103 kop., średni po 93 do 98 kop. i ordynaryjny po 86 do 90 kop. Jęczmień spokojnie, za towar na paszę płacono 68 do 73 kop. Gryka słabo, stosownie do gatunku nabywano po 80 do 84 kop. Kasza jaglana słabo, płacono 82 do 92 kop. stosownie do dobroci ziarna.

Cukier. Usposobienie naszego rynku dla cukru nie uległo zmianie. Ceny zaś rafinady w głowach zaledwie zdołały się utrzymać na poziomie zeszłotygodniowym. Przyczyną tego zastoju w handlu rafinadą na rynku naszym jest okoliczność, iż kupcy tutejsi zaopatrzyli się przed kilkoma tygodniami w zapasy na czas jakiś, gdyż przewidywali zwyżkę cen i skutkiem tego wstrzymują się obecnie od zakupów. Natomiast podniosła się znowu cena kostek o 5 kop., gdyż towaru tego jest bardzo mało u kupców, a i druga ręka nie jest zaopatrzona w kostki. Notowano rafinadę: płacono za Hermanów rs. 3.90 do 3.92½, inne marki rs. 3.90. Kostki osiągały początkowo rs. 4, a w końcu tygodnia rs. 4 kop. 5. Za mączkę cukrową krystaliczną płacono od rs. 3.32 do 3.35 za 24 funty.

Oleje i makuchy. Olej lniany trzyma się wciąż mocno, olej rzepakowy spokojnie, płacono rs. 5.10 za pud wraz z beczką. Żądania fabrykantów na makuchy na dostawy w miesiącach zimowych są niezmiernie wysokie i nie przedstawiają rachunku dla wywozu, a przez kupców zagranicznych nie są akceptowane; niemniej wobec dalszego obniżenia się rubli, zdołano umieścić kilka partyj makuchów z dostawą na sierpień-wrzesień. Płacono za makuchy lniane do rs. 1.13, za konopne do 66 kop., za rzepakowe do rs. 1.02, przy żądaniach z dostawą do stycznia za makuchy lniane do rs. 1.14, za konopne do 68 kop., za rzepakowe do rs. 1.04, za słonecznikowe do 92 kop. za pud franco stacja graniczna.

Cement. Z powodu ostatnich zmian silnych, zakup cementu w Opolu jest prawie niemożliwy, sytuacja wszakże wytworzona przez te zmiany, nie jest jeszcze zupełnie jasną. W każdym razie faktem jest, że chwilowo cena cementu będzie znacznie wyższą od dotychczasowej.

Nafta. Towar loco ciągle słabo, około 19 kop. bez kosztów w Carycynie, na dostawę o jakie 8 do 9 kop. drożej. W Warszawie towar loco kosztuje rs. 1 kop. 22 franco rezerwoar z akcyzą, na dostawę z powodu znacznej różnicy ceny, tranzakcje się nie zawierają obecnie.

Miedź G. M. B. Ł. 43. Tough Ł. 47. B. S. Ł. 48.10.
Cyna bez zmiany. **Antymon** Ł. 39. **Cynk** Ł. 17.12.6.
Ołów Ł 9.16.3. **Srebro** 3?⅛.

Gdańsk, dnia 7-go sierpnia. — Pszenica w towarze gotowym bez obrotów. Terminy tranzyto: na wrzesień-październik 126½ mar. w zaofiarowaniu, 126 m. w poszukiwaniu, na październik-listopad, 127½ mar. w zaofiarowaniu, 127 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 124½ mar. w zaofiarowaniu, 128 m. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894-go roku 133 mar. w zaofiarowaniu, 132½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulayjna tranzytowej 124 mar. Żyto krajowe słabo niżej, towar tranzytowy bez obrotów. Terminy: sierpień-wrzesień dolno-polskie 93½ mar. w zaofiarowaniu, 93 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 94 mar. w zaofiarowaniu, 93½ mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie 94 m. płacono, na listopad-grudzień dolno-polskie 95 m. w zaofiarowaniu, 94 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894-go roku dolno-polskie 99 m. w zaofiarowaniu, 98 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 94 mar. Wypowiędziano 50 tonn. Jęczmień targowano polski tranzyto 715 gr. 95 mar. za tonnę. Rzepik krajowy bez zmiany, towar tranzytowy słabiej, płacono za polski tranzyto 202 mar., russki tranzyto silnie obsadzony 230 mar. za tonnę. Rzepak bez zmiany, targowano tylko towar krajowy. Rzepnica russka tranzyto 80 mar., mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne polskie bardzo grube 4.40 mar. za 50 kilogr. targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 55½ mar. w zaofiarowaniu, na sierpień 55½ mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 35½ m. w zaofiarowaniu, na sierpień 35½ mar. w zaofiarowaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie bezczynne, a w Magdeburgu spokojne. Kurs w Gdańsku 211.25 mar. za 100 rs.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Marji.* — Nie znając prac, o których sz. pani wspomina, nie możemy nic stanowczego powiedzieć w tej mierze. Przyjęcie zależy jedynie od wartości utworów.

— *Panu Kaz. B.*—Wszystkie przytoczone monety mają bardzo małą wartość numizmatyczną, są bowiem wielce pospolite. Dla braku miejsca, wszystkich szczegółów wymieniać nie możemy, zresztą dorywcze takie objaśnienie nie na wieleby się sz. panu przydało, chcąc choć pobieżnie poznać się z numizmatyką, należy koniecznie zwrócić się do odpowiednich podręczników, traktujących rzecz systematycznie i naukowo. Radzimy więc na początek zaopatrzyć się w „Skorowidz" Zagórskiego i pracę *ab ovo* rozpocząć.

— *Panu P. H., amatorowi.* — 1) Opłata za naukę półroczną w Instytucie muzycznym wynosi: za grę fortepianową, śpiew i grę na instrumentach smyczkowych po rs. 40; za grę organową po rs. 27 kop. 50; za grę na instrumentach dętych po rs. 25 i za grę na fortepianie w klasie przygotowawczej: za uczniów po rs. 25, za uczennice po rs. 20. 2) Obecnie Barcewicz koncertuje u wód galicyjskich. 3) Bilety spacerowe można nabywać tylko w niedziele i dni świąteczne. 4) Niewiadomo, terminu otwarcia dotąd ściśle nie oznaczono. 5) Jak sam tytuł wskazuje, *Echo muzyczne i teatralne* zajmuje się przeważnie sprawami, dotyczącemi muzyki i teatru. Prenumerata roczna, łącznie z bezpłatnym dodatkiem dwutygodniowym, wynosi w Warszawie rs. 8, na prowincji rs. 10.

— *Alfa.* — Najlepiej rzecz tę można załatwić u fotografa, gdzie też objaśnią i o kosztach.

— *Panu J. R.*—Pociąg ten ma łączność z pociągiem pruskim. Bilet klasy III-ej z Aleksandrowa do Berlina kosztuje marek 16 fen. 10.

— *Panu F. Mar., stałemu prenumeratorowi.*—Termin służby bez wyjątku poborowych z losowania w wojskach lądowych oznacza się na lat 18, z których 5 w służbie czynnej, a 13 w zapasie. Nie posiadający przeto żadnych kwalifikacyj pozostaje w służbie czynnej lat 5. Rodzaj służby i wybór pułku dla poborowych z losowania zależy już wyłącznie tylko od władzy wojskowej.

— *Panu J. M. w Lublinie.*—O ile wiemy, broszura ta jest już wyczerpana, zresztą najlepiej poinformuje sam autor, Wierzbowa, 6.

— *Panu Jankowi Z.*—Imion małżonków Wanderbildtów nie znamy.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 8-go sierpnia r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 7-go g. 9 w.	754.2	69	W	17.2	=	13.7
D. 8-go g. 7 r.	755.7	77	W	15.7	=	12.5
„ g. 1 pp.	755.5	49	PnW	19.6	=	15.6

W ciągu d. 7-go b. m.: Temperatura najniższa C. 15.0=R. 12.0; „ najwyższa C. 19.2=R. 15.3; Wysokość wody spadłej mm. 0.5.

Wykaz transportów

przybyłych w d. 27 lipca (8 sierpnia) 1893 r. na stację Warszawa (Praga) Terespolska.

1) Za frachtem pośpiesznym: Pogorzelec № 28; Brześć № 621.

2) Za frachtem zwyczajnym: a) do Magazynów Składowych: Berezyna № 2111; b) do Pragi (loco): Brześć № 2904; Gołta № 981; Trytuznaja № 170; Juzowo №№ 6585, 6589, 6671, 6548, 6586; Połonnoje № 1152; Rostów № 8709; Pińsk №№ 5940, 5929; Dąbrowica № 481; Horodzieja №№ 2962, 2961; Smoleńsk № 8467; Samara № 17851; Drezna № 3206; Pawłow № 3929; Jarosławl № 20301; Kochma № 1086; Kaługa № 2658; Czernoje № 2983; Niżnij №№ 55797, 5407, 53503, 54835, 54823, 54007, 53825; Moskwa №№ 2132, 2133, 6058, 5932, 5944, 6007, 6005, 6024, 6025; Klińce № 2702; Gancewice № 530..

Szanowny Panie Redaktorze!

W nrze 31-ym „Gazety Losowań" pomieszczony został artykuł, jakoby Towarzystwo Ubezpieczeń „Moskwa", celem reorganizacji interesu, wstrzymało bieg interesów swych do października r. b.

Otóż niżej podpisany, jako Zarządzający Warszawskim Okręgiem Towarzystwa i bliżej z biegiem interesu obznajomiony, uprzejmie WPana proszę o łaskawe pomieszczenie w łamach redagowanego przez WPana pisma, że TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „MOSKWA" tak dotychczas, jak i nadal przyjmuje ubezpieczenia od ognia wszelkiego rodzaju, a na pewność przyjętych na siebie zobowiązań, na mocy Najwyżej Zatwierdzonej Ustawy, powiększyło kapitał gwarancyjny do sumy rs. 1,500,000.

3276 Z poważaniem i szacunkiem

Warszawski Oddział Towarzystwa Ubezpieczeń „Moskwa"
Zarządzający
K. Strzelbicki.

TABELA WYGRANYCH

w drugim dniu ciągnienia I-ej klasy 161-ej Loterji klasycznej.

Dnia 8-go sierpnia 1893-go roku.

Nr	Wygrał rs.	Nr	Wygrał rs.
4604	**200**	22433	**1,500**
18742	**500**	22623	**1,000**

Po rs. 100 wygrały NN-ra:

3410	10776	12551	19135	21700
8596	11019	12948	20453	
10326	11355	13578	21640	

Po rs. 50 wygrały NN-ra:

670	5488	10285	17347
1577	7170	10871	17772
1733	7963	11707	19878
3164	9410	13789	20288
4241	9592	14731	22151
4764	9621	15742	22792
5000	10197	16246	23452

Po rs. 30 wygrały NN-ra:

50	2282	4526	7229	8915	11595	14115	16423	18917	20773	22492
161	91	44	50	9034	11699	31	62	67	81	22518
71	2311	4609	7376	41	11728	73	76	76	82	41
78	41	11	7429	9120	29	14228	16566	19010	20913	22616
205	46	19	76	25	49	96	16670	94	31	32
30	2400	4741	7506	9202	11854	14336	16760	19139	33	44
47	1	4853	43	79	11924	77	90	84	70	67
73	14	75	76	9307	37	14458	16829	19231	98	75
95	2503	4915	7660	9406	85	14502	16905	73	21068	95
326	2608	25	67	19	12020	6	17009	76	21106	22759
55	61	71	7723	96	29	35	85	79	28	99
76	79	90	46	9504	12142	44	17115	19320	30	22858
437	2714	92	87	30	12294	55	30	28	44	82
86	61	5040	91	48	12348	87	42	19442	66	22973
503	64	56	7802	72	12409	14632	57	58	21228	23043
28	96	83	21	91	63	14813	99	19531	35	56
58	2855	89	45	9673	65	40	17209	51	63	59
86	2911	5125	79	9781	85	55	50	72	71	66
87	61	40	81	83	83	93	17358	19652	21310	23159
656	96	5257	7908	9829	12557	15017	67	59	38	23227
80	97	5444	30	9933	12664	23	17428	61	54	74
713	3085	72	94	46	12702	54	17506	96	65	81
29	3149	5514	8004	10049	48	74	18	19746	21444	23390
36	52	5632	8	74	51	15153	48	73	77	23474
61	66	5775	14	10161	56	67	17604	76	21522	78
934	3222	5305	75	74	78	93	85	79	40	
36	3464	5980	81	10268	81	15224	17728	19853	44	
86	3506	6045	89	94	12823	84	30	19916	88	
89	40	84	8107	10429	74	15309	17802	29	21624	
1141	3672	6101	8212	37	12943	57	17934	41	53	
1218	96	3	82	52	13099	75	40	73	97	
38	3744	11	89	74	13157	15433	83	94	21721	
46	96	20	98	77	13219	86	88	20033	56	
1418	99	33	8301	10550	26	15526	95	20165	21802	
19	3818	86	20	82	13325	42	18003	77	61	
28	31	6215	38	83	47	60	33	78	79	
1514	60	79	54	10666	52	84	52	87	80	
22	80	6335	65	10759	76	15614	70	20239	21904	
41	4001	99	78	75	13470	70	80	20379	6	
67	4109	6458	8418	82	13521	15713	18109	88	65	
1605	38	6553	31	10943	13673	23	12	93	81	
1712	49	6617	41	11124	13760	98	43	97	22017	
1950	63	36	8540	11216	62	15811	50	98	71	
91	94	56	80	29	63	20	18209	20455	85	
99	4233	65	87	69	13807	23	18310	64	97	
2042	35	6711	8645	74	40	30	73	20553	22148	
53	54	60	65	97	48	16004	80	20606	55	
2109	4339	6846	8720	11350	63	8	18475	10	22254	
15	46	6954	70	56	78	34	18639	60	63	
21	80	7025	8803	77	13956	52	69	61	68	
28	90	27	32	11401	57	60	18715	82	88	
52	4429	7155	61	79	72	16167	18850	98	22341	
2253	87	97	86	11543	14023	16361	70	20737	22466	

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 27 Іюля (8 Августа) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).